Nr 188. ROK 1838. PONIEDZIAŁEK 20 SIERPNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięcznie złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Joanny Fremiot.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Kazymira.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Dzień godzina	Barometr do O q R. red. w miarze Paryzkiej	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	27" 6" 100	† 9°, 0	3" 32	Zachodni słaby	Pochmurno	
18 2	6, 413	+ 13. 0	3, 15	,, średni	,,	
10	7, 051	† 10, 3	3. 38	ZPn Zachodni słaby	,,	
6	7. 297	† 8, 3	3, 27	Zpn Zachodni słaby	Chmury	
19 2	7,‘. 154	+ 11, 2	3, 11	Północny słaby	,,	
10	6. 499	† 8, 0	3. 34	,, ,,	Pogoda	

Część Urzędowa.

Nro 3878.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Odpis do *Nru* 3878. D. W.

W moc uchwały Senatu Rządzącego dnia 4 maja r. b. Nro 1398 na skutek odezwy JW. Rezydenta cesarsko-austryackiego zapadłej, ogłasza się niniejszym, iż po niejakim w Krakowie zrodzonym Ignacym Wibirall żołnierzu z pułku piechoty barona Mayer pozostał się spadek w ilości złot. ryńskich 116 kr. 40 m. k. w depozycie zachowany, przy czém wzywają się wszycy sądzący mieć prawo do tej sukcessyi ażeby się z dowodami stosownemi w dniach 60 do Wydziału zgłosili celem dalszego ich przedstawienia.

Kraków dnia 9 sierpnia 1838 r.
Senator prezydujący (podpisano) X. SCIPIO.
Referendarz (podpisano) L. *Wolff.*

Za zgodność świadczę
(1r.) Refendarz *L. Wolff.*

Część Polityczna.

— *Warszawa* 12 *Sierpnia.* —

N. Pan raczył najłaskawiej przyjąć dedykacyę oratorium utworu Józefa Elsnera, rektora b. konserwatorium muzycznego warszawskiego. Jestto toż samo dzieło, które po trzykroć w Warszawie w kościele ewangelickim na korzyść nieszczęśliwych było niedawno wykonane.

— *Z Cieplic* 28 *Lipca.* —

N. Cesarz rossyjski zwiedził już dwa razy, pomnik wystawiony walecznym Rossyanom, którzy legli pod Kulmem; za drugim razem był Cesarz w towarzystwie swéj dostojnéj siostry J. C. W. następczyni tronu niderlandzkiego. Zostającemu na straży przy tymże pomniku inwalidowi austryackiemu, niegdyś uczestnikowi w bitwie pod Kulmem. raczył N. cesarz udzielić ozdobę orderu ś. Anny 4 klassy i hojne obdarzenie.

Xiąże Metternich oddalił się już ztąd do dóbr swoich Königswart pod Marienbadem.

Marszałek Marmont xiąże Raguzy, doznawał w Cieplicach od wszystkich bawiących tam nawet najznakomitszych gości, przyjęcia nader uprzejmego i ciągle odznaczającego.

— *Paryż* 2 *Sierpnia.* —

Osoby dobrze zawiadomione, zapewniają (tak przynajmniéj *Messager* utrzymuje), że marszałek Soult' przywiózł z Londynu ważne propozycye, które nie mogą jak tylko wywrzeć szczęśliwy wpływ na zmianę naszéj polityki zagranicznéj.

— *Londyn* 3 *Sierpnia.* —

Gazety holenderskie i belgickie, (powiada *Morning-Poste*), umieszczają ciągle artykuły dotyczące sprawy, holendersko-belgickiéj, a wypływające z pióra ich korespondentów w Londynie, które regularnie ztamtąd do nas wracają, nareszcie zaś w gazetach londyńskich figurują. Te udzielenia są po największéj części na to ukowane ażeby tylko publiczność zwodzić. Mamy powody do mniemania, że konferencya niezbierze się formalnie prędzéj jak dopiéro gdy w obódwóch głównie interesowanych stronach nastąpi większa zgodność w widokach i celach, aniżeli dzisiaj.

Posłowie koronacyjni, już się wszyscy rozjechali. Rossyjzki hr. Strogonów i szwedzki br. Löwenhielm - udali się do Paryża.

— *Frankfort n. M.* 4 *Sierpnia.* —

Wczoraj po południu o godzinie 5, pod nazwiskiem hrabi Boradyńskiego, przybył tu J. C. W. W. xiąże'następca tronu rossyjskiego i wysiadł w hotelu *de Russie.* J. C. W. wymówił się od wszelkiego przyjęcia uroczystego, a dzisiaj zwiedził tutejsze muzea Rötmera i Bothmana. Jutro udaje się J. C. W. do Ems.

— *Bajonna* 31 *Lipca.* —

Od granicy nawaryjskiéj piszą pod dniem 29 lipca: «Ani Espartero ani karliści w Estelli, nic nie przedsiewzieli po dzień 26 lipca. Espartero był w Logrono, gdzie oczekiwał na przybycie pieniędzy i artyleryi z legionu angielskiego. Don Carlos znajdował się jeszcze w Estelli; operacye przeciwko temu miastu, zaczną się dopiéro po rozpoczęciu oblężenia miast Morella i Cantavieja. Biskup Leonu, junta karlistowska i rozmaite osoby, w służbie przybocznéj u Don Karlosa zostające, wszystko to było w Villafranca. Hrabia d'Espagne, cofnął się po zajęciu Solsony do Torregassa. Słychać, że Cabrera nakazał pod karą śmierci wszystkim wieśniakom z okolic Morella, aby domy swoje opuszczali i zaprzęgi niszczyli.

— *Amszterdam* 1 *Sierpnia.* —

Dziennik Handelsblad z d. 28 lipca, umieścił następującą wiadomość od korrespondenta swego w Londynie: «Dnia wczorajszego przyszło nareszcie do rezultatu, aby zawiadomić posła naszego, na jakie ofiary powinna Holandya przyzwolić przed podpisaniem 24 artykułów. Nie idzie tu o terytoryalny przedmiot, ale głównie względem zaległości długu, naco Anglia i Francya już się zgodziły.

— *Dnia* 5 *Sierpnia* —

Doniesienia dotyczące sprawy holendersko-belgickiéj potwierdzają umieszczoną niedawno wiadomość w *Handelsblad*, o propozycyach

Anglii i Francyi, względem zmiany 24 artykułów, w tém co się długu dotyczé.

Otrzymano tu z Venezueli wiadomość następującą: »Dnia 27 czerwca rozstrzelano w Maracaibo: pułkownika Faria. Nadaremne było podanie prośby podpisanéj więcéj jak przez 7000 obywateli, którzy złagodzenia kary żądali; między podpisanemi, był także biskup Guyanny. W chwili stracenia, zaczął lud okazywać oznaki burzliwości, kiedy jednakże zagrożono mu strzelaniem, zachował się spokojnie.»

— *Sztokolm* 3 *Sierpnia.* —

Zdaje się rzeczą już niezawodną, że sejm nadzwyczajny, podobno w październiku zwołany zostanie i odbywać się będzie w stolicy.

Król zrobił dnia wczorajszego piérwszą po swoim przypadku przejażdżkę na morzu, aż do Rosendahl.

— *Z Wiesbaden* 5 *Sierpnia* —

Dziś o godzinie w pół do drugiéj, przybył do tutejszego miasta J. C. W. W. xiąże następca tronu rossyjskiego, a zabawiwszy cokolwiek, pośpieszył do Biberich, aby odwiedzić xięcia Nassauskiego, który dnia onegdajszego wyjeżdżał był na spotkanie J. C. Wysokości aż do Frankfortu.

— *Z Rzymu* 26 *Lipca.* —

Xiężna Maria Ludwika Saska, wdowa po zmarłym xięciu Maxymilianie, wzięła tu zawczoraj ślub z panem Rossi, bratem szambelana xięcia łukiezkiego: dawał błogosławieństwo małżeńskie kardynał Gregorio, wielki penitencyaryusz Jego Świątobliwości. Xiężna udaje się teraz z swym małżonkiem do Drezna, ale wróci niedługo do Rzymu, gdzie przez czas dłuższy mieszkać postanowiła. Mówią, że chce nabyć od rodziny Bonapartych pałac po matce Cesarza Napoleona, pani Letycyi. Pan Rossi pochodzi z rodziny znakomitego tu niegdyś bankiera Rossi, który przed kilkoma laty, był zmuszony dla przesileń handlowych, wstrzymać wypłaty swoje.

Na wodach (Meleda, Melada, mała wyspa rybacka przy wejściu do kanału dalmackiego) i przy brzegach Albanii, pokazały się uzbrojone łodzie, które mają niektórzy za statki korsarskie, ale więcéj jest podobieństwa, że do kontrabandzistów należą. Rząd austryacki nakazał już stósowne środki przeciwko tymże bez względu na ich prawdziwe zamiary i widoki.

— *Stambuł* 18 *Lipca.* —

Flota kapudana paszy otrzymała roskaz, ażeby nie usuwała się daleko od brzegów azyatyckich, a napotkawszy w którembądź miejscu flotę egipską, uderzyła na nią na nic bynajmniéj względu nie mając. W stolicy tutejszéj przybiera zresztą wszystko postać, nie dozwalającą wątpić o wybuchnięciu bliskiéj wojny między Egiptem i Turcyą.

Prassa torfowa.

Torf, tak mało dotąd u nas ceniony, jest przecież jednym z najważniejszych dla człowieka przedmiotów; a mianowicie uważany jako ciało palne. W ogólności ważność jego wzrasta z przerzadzeniem się pierwotnych lasów; a następnie w miarę umniejszania opału, czyli podwyższania się ceny drzewa opałowego.

W Hollandyi, od dwóch przeszło tysięcy lat stanowi on jedyny opał. Mógłżeby kraj ten być zaludnionym; gdyby wnętrzności ziemi niezawierały torfu. — I w Niemczech szczególniéj w okolicach nadbrzeżnych morza Północnego i Zachodniego, torf stanowi dziś większą część opału. Ale i my niemamyż okolic niemal zupełnie z drzewa ogołoconych? Dla tych więc użycia torfu na opał, coraz bardziéj staje się potrzebném.

Nadto, ciało to służy i na nawóz, na którym pospolicie naszym gospodarstwom zbywa. Słowem, kto posiada tórf, posiada zaiste nie miały kapitał, chodzi tylko o użycie go; ale i to nie jest bynajmniéj trudném,

mianowicie odkąd wynaleziono sposób prętszego usposobienia go do użycia, i mocniejszego zkoncentrowania jego materyi palnéj, za pomocą prassy o któréj niżéj.

Torf obficie się znajduje w ziemi, a mianowicie w strefach zimniejszych; a zatém właśnie tam, gdzie wegetacya drzewa jest leniwszą, a potrzeba czyni go większą.

Jak wszystko, i użycie tórfu na opał, walczyło czas długi z niewiadomością i przesądem. Jak zwykle, i tu natrząsano się, szydzono nawet z tych, którzy go na ten cel polecali. Ale zwykłą rzeczy koleją, niewiadomość i przesąd znikały, a tórf coraz bardziéj się upowszechniając, dziś, niemal zupełnie mógłby zastąpić drzewo opałowe. Służy bowiem nie tylko do ogrzewania mieszkań, ale nadto używają go i w piekarniach chleba, w gorzelniach, w zupach solnych, cegelniach, w wapiarniach, i t. p.

Wiele czyniono w ostatnich latach doświadczeń w celu zaprowadzenia tórfu i do tych odnóg przemysłu, które mocnego wymagając ognia, wiele zużywają drzewa; a mianowicie do topienia kruszców, do kucia żelaza i t. p.; ale wszelkie starania były daremne. Przyczyna tego długi czas nieznana, dopiero teraz odkrytą i usuniętą została.

Przyczyną tą, była najprzód wielka pulchność, czyli niezbitość torfu; powtóre obecny w niéj kwas humusowy: jedno i drugie usunęła prasa torfowa.

Wynalazca jéj, C. H. Pohlens, (Niemiec) opisał ją w dziełku: — «Beschreibung der patentirten Torfpresse des Eisenwerk factor Carl Adolph Pohlens. Nebst Abbildung derselben 1836. Zu haben beidem Erfinder C. A. Pohlens zu Janern bei Nieski in der Oberlausitz.» (z *Tyg. R. techn.*)

Doniesienia.

Podpisana ma honor polecić się łaskawym względom szanownéj publiczności i zarazem oznajmić, iż z mocy upoważnienia Rządu W. M. Krakowa jako w dowody kwalifikacyjne opatrzona i w dobór nauczycieli, z dniem 1 września r. b. przy ulicy Szewskiéj w gminie III. pod L. 327 na drugim piętrze, otwiera pensyą płci żeńskiéj na któréj język polski, francuzki i t. p. umiejętności, a mianowicie język niemiecki, roboty kobiece różnego rodzaju i krawieczyzna udzielane będą.

Kraków d. 9 sierpnia 1838 roku.

(3r.) K. *Lipińska.*

———

Syndycy upadłego handlu pod firmą Herszli Koplika zawiadomiają chęć kupna mających iż na dniu 27 b. m. i r. i w dniach następnych w domu pod L. 72 w Żydowskim mieście stojącym, odbędzie się publiczna licytacya wszelkich towarów bawełnianych, jedwabnych, wełnianych, różnych ruchomości jako to stolarszczyzny, sukien, bielizny, porcelany, i tym podobnych rzeczy do upadłego handlu Herszli Koplika należących. (2r.)

Kraków d. 16 Sierpnia 1838 r.

Placer.

S. *Westwalewicz.*

———

Zawiadamia się szanowną publiczność, iż ogród Towarzystwa Strzeleckiego na Wesoły, jest z wolnéj ręki do wypuszczenia w trzech letnią dzierżawę od ś. Michała r. b. Osoby życzące sobie téj dzierżawy, udać się mogą do Prezydującego w tém towarzystwie po dalsze objaśnienie. (3r.)

———

Kamienica nowo z gruntu wymurowana z opałem Majznerowskim, przy ulicy Floryańskiej pod L. 493 Lit. B. jest z wolnéj ręki do sprsedania, bliższą wiadomość powziąść można na miejscu. (2r.)